

II. MATERIAŁY Z KURSU:

Barbara

Apostolstwo Instytutów świeckich

Rodzaj apostołstwa, o którym będzie tutaj mowa, jest tak istotną cechą Instytutów Świeckich, że z konieczności była już o nim mowa w każdym z wykładów (również w dzisiejszym) poprzedzającym moje wystąpienie. Znalazłam się więc w sytuacji, w której pewne sprawy będę musiała powtórzyć, pewne uwyraźnić, a pewne opuścić.

Nie lubimy cytatów, ale z konieczności muszę na wstępie posłużyć się kilkoma, bowiem apostołstwo świeckich konsekrowanych opiera się oczywiście na apostołstwie świeckich, o którym była już dzisiaj mowa. Mówią o nim podstawowe dokumenty soborowe, wszystkim obecnym tutaj znane: konstytucje Dogmatyczna i Duszpasterska o Kościele, Dekret o Apostołstwie Świeckich, a także adhortacja *Christifideles laici*.

Dekret o Apostołstwie stwierdza: "Chrystusowe dzieło odkupienia, mające zasadniczo na celu zbawienie ludzi, obejmuje również odnowę całego porządku doczesnego. Stąd posłannictwo Kościoła nie polega tylko na przekazywaniu ludziom ewangelicznego orędzia Chrystusa i Jego łaski, ale także na przepajaniu i doskonaleniu duchem ewangelicznym porządku spraw doczesnych. Świeccy zatem wypełniając to posłannictwo Kościoła, prowadzą działalność apostołską zarówno w Kościele, jak i w świecie, tak w porządku duchowym, jak i doczesnym; a chociaż się te porządki różnią, to jednak w jednym planie Bożym są tak z sobą zespolone, że sam Bóg pragnie cały świat przekształcić w Chrystusa w nowe stworzenie, zaczątkowo już tu na ziemi, a w pełni w dniu ostatecznym. Człowiek świecki będąc jednocześnie wyznawcą wiary i obywatelem tego świata; winien się więc zawsze kierować w obydwu porządkach jednym sumieniem chrześcijańskim" (DA 5).

Według Konstytucji Dogmatycznej o Kościele "zadaniem ludzi świeckich z tytułu właściwego im powołania jest szukanie Królestwa Bożego, zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśl Bożej. Żyją oni w świecie, to znaczy pośród wszystkich razem i poszczególnych spraw i obowiązków świata, i w zwyczajnych warunkach życia rodzinnego i społecznego, z których niejako utkana jest ich egzystencja. Tam ich Bóg powołuje, aby wykonując właściwe sobie zadania, kierowani duchem ewangelicznym przyczyniali się do uświęcenia świata na kształt zacynku, od wewnątrz niejako i w ten sposób przykładem zwłaszcza swego życia, promieniując wiarą, nadzieją i miłością ukazywali innym Chrystusa" (KK 31).

Nieco dalej czytamy: "Ludzie świeccy są szczególnie powołani do tego, aby czynić obecnym i aktywnym Kościół w takich miejscach i w takich okolicznościach, gdzie jedynie przy ich pomocy stać się on może sołą ziemi" (KK 33). W takich miejscach i w takich okolicznościach. To jest więc pole apostołatu świeckiego, każdego człowieka świeckiego. W dokumentach soborowych mowa jest także o tym, że oprócz tego apostołatu ludzie świeccy mogą być także powoływani w różny sposób do bardziej bezpośredniej współpracy z apostołatem hierarchii.

Następnie Konstytucja mówi na temat udziału świeckich w kapłańskiej, królewskiej i prorockiej misji Chrystusa, co ma bezpośredni związek z apostołstwem. Chcę tutaj krótko przytoczyć szczególnie ważne dla dalszych rozważań sformułowanie odnośnie kapłaństwa wiernych: "Wszystkie (...) ich uczynki, modlitwy i apostołskie przedsięwzięcia, życie małżeńskie i rodzinne, codzienna praca, wypoczynek ducha i ciała, jeśli odbywają się w Duchu, (...) stają się duchowymi ofiarami, miłymi Bogu przez Jezusa Chrystusa, (1 P 2,5); ofiary te składane są Ojcu w eucharystycznym obrzędzie, wraz z ofiarą Ciała Pańskiego. W ten sposób ludzie świeccy (...) sam świat Jemu poświęcają." (KK 34)

Podstawowy wymiar apostołstwa świeckich odnośnie udziału w misji prorockiej: Tak jak Pan winni głosić Królestwo Ojca, zarówno świadectwem życia jak i słowem i to wykorzystując czas obecny. Odnośnie udziału w posłannictwie królewskim: Chodzi o to, żeby dobra stworzone doskonalić zgodnie z przeznaczeniem, jakie wyznaczył im Stwórca. Także do tej misji należy przewyciężanie grzechu w sobie i w jakimś sensie w całym świecie.

Co jest bardzo ważne w tych dokumentach?

1. Świeccy nie służą jedynie pomocą duchowieństwu, lecz spełniają własne posłannictwo.
2. Świeccy mają do spełnienia posłannictwo zarówno w Kościele jak i w świecie. Bo sam Bóg pragnie przekształcić cały świat w Chrystusie w nowe stworzenie. Przy czym pamiętamy, że świat nie jest sferą całkowicie autonomiczną, jest dziełem Bożym stworzonym i odkupionym przez Niego. Chodzi więc o uświęcenie świata.
3. Zadania świeckich są powołaniem. To jest chyba szalenie ważne, że w dokumentach soborowych zadania świeckich ujmowane są jako powołanie, które daje i do których uzdalnia Duch Święty. I te zadania mają charakter charyzmatu.
4. Skuteczność czynów apostołskich zależy od żywego związku chrześcijanina z Chrystusem. To Chrystus jest źródłem i początkiem apostołstwa.
5. Wszystko, co składa się na porządek spraw doczesnych, to nie tylko pomoce do osiągnięcia celu ostatecznego; wszystko to posiada właściwą sobie, niezbywalną, nadaną przez Boga wartość. Ostatecznie nie chodzi o poddanie Kościołowi spraw doczesnych, które słusznie uniezależniły się od niego. Chodzi o uświęcenie świata. A uświęcenie świata, jak to też zostało dziś powiedziane, nie polega na jego sakralizacji.

To, co powiedziano, dotyczy apostołstwa wszystkich świeckich. A jak wygląda ono u świeckich konsekrowanych? Tutaj pomocą służą dokumenty Stolicy Apostolskiej, przede wszystkim konstytucja *Provida Mater Ecclesia*, motu proprio *Primo feliciter*, instrukcja *Cum sanctissimum*, adhortacja *Vita consecrata*.

Konsekracja jest działaniem, przez które człowiek wyłącza pewną rzecz ze zwykłego użytkowania lub pewną osobę z pierwotnego przeznaczenia, aby zarezerwować ją dla bóstwa wydaje się, więc że świeckość i konsekracja są sprzecznością nie do pogodzenia. Ilustracją może być następujący rysunek.



Świat i świeccy. Świat i świeckość symbolicznie w ten sposób zaznaczona. I konsekracja świeckich. I my jesteśmy tu - całkiem Boży i całkiem w świecie. Znajduje to swoje jakieś wypełnienie. Można

oczywiście narysować to jeszcze i tak:



Całkiem Boży i całkiem dla świata. Więc całkowita konsekracja i całkowita świeckość jest to pogodzenie tych - do tej pory pozornych, jak się okazało - sprzeczności. Papież Paweł VI w jednym z przemówień do Instytutów Świeckich powiedział te często powtarzane, znamienne słowa: "Bądźcie w świecie nie ze świata, lecz dla świata".

Profesja rad ewangelicznych w świecie służy do ożywiania i dawania świadectwa tej świętości, do której w gruncie rzeczy wszyscy są powołani. To jest bardzo ważna misja konsekrowanych świeckich: dawanie świadectwa w świecie tej świętości, do której każdy człowiek jest powołany i bycie znakiem doskonałego utożsamienia się z Kościołem. Tutaj mamy właśnie to; co jest najbardziej istotne, ważne: "W obrazie tym nie możemy nie zauważyć głębokiej i opatrnościowej zbieżności między charyzmatem Instytutów Świeckich, a tym co jest jedną z najbardziej doniosłych i jasnych wytycznych Soboru, mianowicie obecnością Kościoła w świecie" (Paweł VI, List apostołski z okazji 25 rocznicy Konstytucji apostołskiej *Provida Mater Ecclesia*, Rzym, 2.02.1972 r.). Dzisiaj również była o tym mowa. Można by nawet zaryzykować stwierdzenie, że to, co się przez lata wykuwało w idei Instytutów Świeckich, w jakiś sposób przygotowało myśli sformułowane o świeckich na Soborze Watykańskim II. Misją Kościoła więc jest uświęcenie świata i Paweł VI zwraca się do Instytutów Świeckich ze słowami: "Wam przypadła ta właśnie misja".

Inne jeszcze słowa o konsekracji w aspekcie apostołstwa: "Niech w głębi waszych serc świat zostanie poświęcony Bogu" (jw.). To apostołstwo obejmuje całe życie. Pisze Pius XII: "To apostołstwo obejmujące całe życie tak głęboko i szczerze zwykło przejawiać się w Instytutach, że z pomocą i natchnieniem Bożej Opatrzności gorliwa troska o dusze stała się nie tylko dobrą okazją do konsekracji życia, ale w dużej mierze narzuciła Instytutom sposób istnienia i formy działania." (*Motu proprio Primo Felicite*, Rzym, 12.03.1948 r.) Ten rodzaj apostołstwa jest po prostu cechą wyróżniającą wręcz Instytuty ze wszystkich innych. Tak więc w przedziwny sposób ze specyficznego celu Instytutów zdaje się wynikać ich szczególny rys.

Teraz ze wszystkich form apostołstwa Instytutów chciałabym wyróżnić tylko niektóre, a wzmiankować pozostałe. Konsekrowani świeccy przez śluby pragną się upodobnić szczególnie do Chrystusa czystego, ubożego i posłusznego. Do Chrystusa składającego z siebie ofiarę Ojcu za świat, w Duchu Świętym. Idą za Nim dokądkolwiek pójdzie. Na tym właśnie polega ten radykalizm odpowiedzi na Boże wezwanie. W przypadku świeckich konsekrowanych jest to pójście za Nim w świat, można powiedzieć inaczej, pozostanie z Nim w tym świecie.

Każdy Instytut życia konsekrowanego (można powiedzieć także, że każdy świadomy chrześcijanin) w jakiś szczególny sposób odtwarza w sobie którąś z tajemnic Chrystusowego życia. Dla Instytutów Świeckich jest to głównie tajemnica ukrytego życia Chrystusa w Nazarecie, oczywiście także Matki Najświętszej, świętego Józefa. Chrystus w Nazarecie przed rozpoczęciem publicznej działalności, a więc Chrystus w swojej rodzinie, Chrystus pracujący, Chrystus zarabiający na życie pracą własnych rąk, Chrystus wśród sąsiadów, krewnych, spotykający się z przyjaciółmi, znajomymi. Chrystus obecny w swoim środowisku - to jest czas życia Jezusa Chrystusa przed rozpoczęciem publicznej działalności, kiedy głosi Ojca sobą, jeszcze nie słowem, jeszcze nie cudami.

Apostolstwo obecności Chrystusa wśród swoich jest podstawową formą apostołstwa świeckich konsekrowanych. Dlatego, że to właśnie konsekracja w szczególny sposób łączy z Chrystusem. A im bardziej jesteśmy Jego, tym bardziej On w nas i przez nas jest widoczny, w nas i przez nas działa; w nas i przez nas jest obecny w naszych środowiskach. Podstawą apostołstwa jest właśnie ten żywy związek z Chrystusem. Można by powiedzieć, że już nawet ten związek jest samym apostołstwem, bo jest rodzajem bezwiednego promieniowania na otoczenie. Tu trzeba by się odważyć na cytowanie

św. Pawła: "Żyję już nie ja, a1e żyje we mnie Chrystus" (Ga 2,20).

Warunkiem i duszą tego apostołstwa jest modlitwa osobista i liturgiczna oraz Pismo Święte, czyli po prostu nauka miłości przez przebywanie, obcowanie z Umilowanym. To osobiste świadectwo sposobu bycia - tak by to można określić - to jest o wiele więcej niż wszelkie zewnętrzne dzieła. To jest apostołstwo ważniejsze niż wszelkie możliwe formy apostołstwa zorganizowanego. Dekret o apostołstwie świeckich - nie konsekrowanych, po prostu o wszystkich świeckich - kładzie również nacisk na apostołstwo indywidualne przed wszelką inną formą apostołstwa. Apostołstwo indywidualne konsekrowanych jest apostołstwem obecności szczególnie przez specyficzną jakość tej obecności.

Instrukcja Cum sanctissimus zwraca uwagę na fakt iż "członkowie Instytutów Świeckich wiedzą, że Chrystus dziewiczy, ubogi i posłuszny głosił swoje orędzie czystości, ubóstwa i posłuszeństwa ludziom żyjącym tak jak On, i oni, w świecie". Orędzie to jest nadal w pełni aktualne, a do jego głoszenia szczególnie uzdalnia właśnie konsekracja. Uzdalnia dlatego, że daje siłę, moc, miłość samego Pana. Uzdalnia, bo jest źródłem nadziei, źródłem radości, jest znakiem doskonałego utożsamiania się z Kościołem. Jest wreszcie sposobem uczestniczenia w Chrystusowym krzyżu. Konsekracja, śluby, to jest sposób uczestniczenia w Chrystusowym krzyżu.

Świadectwo - to świadectwo życia radami ewangelicznymi - jest w Instytutach Świeckich chyba najbardziej tajemnicze i głębokie, bo to świadectwo składa się niejako bezwiednie. Po prostu zależy od pełni życia członka Instytutu Świeckiego z Chrystusem. Nie apostołuje się wychodząc wyłącznie świadomie ku otoczeniu. Jeśli się w pełni żyje życiem Chrystusowym, to działa się też bezwiednie. Inni odbierają to świadectwo życia też w jakimś sensie bezwiednie. To jest to "coś", co właściwie nie daje się ująć precyzyjnie w słowach, dookreślić, a co stanowi jakby najistotniejszy rys obecności konsekrowanego w świecie. Przecież nikt z otoczenia nie orientuje się, że świeccy są osobami konsekrowanymi, że złożyły śluby, że należą niepodzielnie do Pana Boga.

A jednak najczęściej właśnie ten szczególny rys ich posłannictwa zostaje przez otoczenie zauważony, chociaż nie nazwany. Posiada on niezwykłą siłę oddziaływania, często o wiele większą niż konkretne apostołskie dzieło, czy nawet słowo apostołskie, które by się głosiło. Prócz tego świadectwo trzech ślubów, a więc apostołstwo trzech ślubów, posiada zawsze szczególne znaczenie, dzisiaj zaś specyficzne - ze względu na zagrożenia świata właściwe czasom obecnym.

CZYSTOŚĆ

Odpowiedzią na jedno z poważniejszych współczesnych zagrożeń jest czystość. Jest ona nie tylko celibatem; jest niepodzielnym należeniem do Pana, całkowitym, absolutnym. W ten sposób głosi się prymat ducha nad ciałem, prymat panowania nad sobą, absolutny charakter chrześcijańskiej miłości, przybliża się innym królestwo Boże obecne już tu i teraz w wymiarze eschatologicznym, choć niewidzialnym. Czystość owocuje u osób konsekrowanych duchowym macierzyństwem.

Macierzyństwo duchowe, to jakieś szczególne usposobienie ducha, które rodzi i wychowuje innych. Rodzi do wiary, do łaski, do Boga i wychowuje. Wreszcie daje pełną dyspozycyjność apostołską, pokazuje, że można kochać bezinteresownie wielu, wszystkich, nie należąc do żadnego człowieka.

UBÓSTWO

Nasze czasy są z jednej strony zagrożone konsumpcyjnym stylem życia, żądzą posiadania, zaś z drugiej naznaczone skrajną nędzą i ubóstwem całych obszarów geograficznych, całych narodów. Ubóstwo jest więc dziś świadectwem wobec tych, którzy są opanowani żądzą posiadania. Ukazuje bowiem, że z dóbr tego świata można korzystać w pełni i w sposób swobodny nie poddając się im jednocześnie w niewolę, nie ulegając im niewolniczo. Dzielenie nędzy innych jako członek Instytutu Świeckiego, jest jakimś świadectwem solidarności z ubogimi.

POSŁUSZEŃSTWO

Kryzys autorytetów przybrał w czasach, w których żyjemy, skrajne formy. Wybujały indywidualizm prowadzi do chaosu i najczęściej w chaosie pograża. Posłuszeństwo jest więc świadectwem akceptacji Kościoła, i w ogóle świadectwem uznania porządku danego światu przez samego Boga.

Są jeszcze inne formy apostołstwa świeckich. Należy do nich apostołstwo przez słowo - naturalnie nie w znaczeniu zarezerwowanym dla kapłanów - po prostu będąc przede wszystkim człowiekiem konsekrowanym obecnym w swoim środowisku często ma się okazję, żeby pewne sprawy wyjaśniać tym, którzy pytają, czy zajmować wyraziste stanowisko w sprawach, kiedy sytuacja tego wymaga i kiedy nie tylko trzeba postąpić zgodnie z Ewangelią, ale uzasadnić to postępowanie słowami.

Apostołstwo przez modlitwę. Dokonuje się zarówno przez modlitwę osobistą jak i nade wszystko przez modlitwę liturgiczną. Wtedy sprawy świata, sprawy, z którymi człowiek konsekrowany styka się bezpośrednio w swoim życiu, składa na ołtarzu Chrystusowym w ofierze Mszy świętej, dołączając siebie do tej ofiary.

Istnieje także naturalnie apostołat przez konkretny czyn, przy czym chodzi głównie o wielką rzetelność i fachowość w sprawach zawodowych, o wszystko to, co mówiliśmy o apostołacie świeckich w ogóle. Przez naturalną dobroć i uczynność właściwą każdemu chrześcijaninowi.

Jest też wreszcie apostołat przez cierpienie. Nie będę tych punktów rozwijała, nie mamy na to specjalnie czasu, ale są to również bardzo ważne pola apostołatu. Można jeszcze mówić o współpracy z apostołatem hierarchii. Ale właśnie tutaj, jeśli chodzi o Instytuty Świeckie, trzeba bardzo wyraźnie powiedzieć, że jeżeli człowiek świecki angażuje się bezpośrednio w jakąś pomoc Kościołowi hierarchicznemu, to nie jako człowiek konsekrowany, ale jako każdy przeciętny świecki. Jeżeli, na przykład, wykładowcą w seminarium duchownym jest człowiek świecki, to nie dlatego, że jest konsekrowanym tylko dlatego, że uznano jego kompetencje w tej dziedzinie i poproszono go, żeby prowadził wykłady. Tak się zdarza. Ale przecież w wyższych seminariach duchownych uczą także świeccy, którzy pozostają w związkach małżeńskich, wobec tego wszystko jest w porządku.

Jeżeli ktoś się angażuje do pomocy w parafii będąc człowiekiem konsekrowanym, czyni to na tej samej zasadzie na jakiej każdy inny parafianin by to zrobił, a nie dlatego, że jest człowiekiem konsekrowanym. Natomiast właśnie tutaj konsekrowani zaciekle i słusznie się bronią przed wciąganiem ich we współpracę z hierarchią jako konsekrowanych i przed powierzaniem im tych zadań, jakie należą zdecydowanie do kapłanów czy do zakonów. Co nie znaczy, że konsekrowany świecki nie może być katechetą. Może - jako świecki - bo obecnie katechetami są także osoby, które pozostają w związkach małżeńskich.

Jeszcze jest taka jedna bardzo ważna sprawa. Apostołstwo świeckiego konsekrowanego jest apostołstwem członka określonego Instytutu, a każdy Instytut ma swój własny charyzmat i swoją własną duchowość. Można tu więc mówić o apostołacie świeckich w ogóle, można mówić o apostołacie konsekrowanych świeckich w ogóle, ale trzeba sobie powiedzieć, że każdy konsekrowany świecki apostołuje również przez przynależność do swojego Instytutu, swoją duchowość i swój charyzmat. To jest bardzo ważna sprawa

Ostatecznie wszystko sprowadza się do tego, żeby być w świecie znakiem miłości Chrystusa. Niedoścignymi wzorami życia świeckich wszystkich wieków, a świeckich konsekrowanych w szczególności, będą oczywiście Matka Najświętsza i święty Józef. Gdy teologowie prowadzą spory o relacje między konsekracją a byciem w świecie, kiedy uściśla się terminy, kiedy jest jeszcze wiele niejasności wystarczy spoglądać na te wzory, żeby wszystko stało się proste. Nikt nie ma wątpliwości, że Matka Najświętsza żyła na tym świecie jako osoba i konsekrowaną i świecką, i że znakomicie łączyła w sobie obie te sprawy. Podobnie święty Józef.

Nasz Ojciec Święty Jan Paweł II mówi: "Członkowie Instytutów Świeckich z powołania i misji znajdują się w punkcie skrzyżowania między inicjatywą Boga, a oczekiwaniem stworzenia." Dodalibyśmy: czyli w sercu krzyża. To właśnie stwierdzenie jest punktem wyjścia do następnego referatu o trudnościach życia konsekrowanego.